

PROTOKÓŁ Nr 26/20
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego w Trzebiatowie
z dnia 26 i 28 października 2020 r.

Posiedzenie Komisji miało charakter zdalny, odbywało się za pomocą komunikatora głosowego Skype.

Pierwsza część posiedzenia KRG w dniu 26.10.2020r. dotycząca opiniowania bieżących uchwał Rady Miejskiej odbywała się wspólnie z Komisją Gospodarki Komunalnej Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska.

W sprawach formalnych Komisji Rozwoju Gospodarczego przewodniczył Radny Piotr Dąbrowski, natomiast dyskusję nad projektami uchwał prowadziła Radna Małgorzata Wysoczańska – Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej.

Stan Komisji - 9 Radnych

Obecnych na posiedzeniu - 9 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Józef Domański - Burmistrz Trzebiatowa
2. Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego
3. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
4. Pan Jarosław Słodkowski – Zarząd Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie
5. Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o.
6. Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o.
7. Pan Grzegorz Jelonek – Prezes „ZWIK” Trzebiatów sp. z o.o.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
3. Informacja o wynikach finansowych i działalności spółek gminnych w 2019 r.
 - a/ stanowisko Komisji.
4. Realizacja zadań i wykonanie budżetu za I półrocze 2020 roku przez Trzebiatowski Ośrodek Kultury.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Zawiadomienie na Komisję wraz z porządkiem obrad, ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń oraz zaproszenia dla gości stanowią załączniki nr 2, 3, 4, 5, 6 do protokołu.

Przebieg obrad:

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Piotr Dąbrowski. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15.30.

Przewodniczący odczytał listę obecności, aby potwierdzić udział Radnych w posiedzeniu i stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Przewodniczący zaproponował przyjęcie protokołu Nr 25/20 z poprzedniego posiedzenia Komisji.

W wyniku głosowania Wysoka Komisja przyjęła protokół Nr 25/20 z poprzedniego posiedzenia Komisji (7 głosów „za” przy 2 nieobecnych).

c/ przyjęcie porządku obrad

Do przedstawionego porządku obrad członkowie Komisji nie wnieśli żadnych uwag, wobec tego Przewodniczący poddał go pod głosowanie.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (8 głosów „za” przy 1 nieobecnym) przyjęła dzienny porządek obrad.

Do punktu 2.

Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1/ w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów portowych i terenów przyległych w Mrzeżynie – zał. nr 7

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – „przyczyną przystąpienia do sporządzenia zmiany planów na tereny portowe było dostosowanie ustaleń obowiązujących planów do strategii rozwoju portu. Procedura była bardzo długa i trudna, ale przebrnęliśmy ją. W tej chwili jesteśmy na etapie do uchwalenia. Plan obejmuje sześć planów, z których trzy stracą moc, a trzy zostaną w niewielkim zakresie zmienione.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 3 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się” i 1 nieobecnym.

2/ w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ulicą Trzebiatowską, ulicą Kołobrzeską i ulicą Boczną w Mrzeżynie – zał. nr 8

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – jest to ten duży teren zielony koło ronda w Mrzeżynie. Głównym przedmiotem tego planu było przeznaczenie terenu dotychczasowej zieleni parkowej na cele zabudowy turystyczno – wypoczynkowej. Zanim przystąpiliśmy do zmiany tego planu, w 2018 r. zmieniliśmy Studium, wpisując tam w miejsce dotychczasowej zieleni parkowej tereny centralne miasta. Plan przeszedł całą procedurę, był wyłożony, była dyskusja publiczna, w której brały udział zainteresowane osoby, nie złożono uwag, czyli wszelkie ustalenia tego planu zostały przyjęte.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – chciałem dodać, że na dole w parterze będzie handel i dwa duże parkingi, jeden przy ul. Trzebiatowskiej, a drugi na zapleczu całej działki.

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – tak, te parkingi są w ramach tej dużej działki i przewidzieliśmy obiekty sprzedaży o powierzchni do 400 m², ale tylko i wyłącznie jako wbudowane obiekty projektowane, nie jako wolnostojące. Chcieliśmy uniknąć sytuacji budowy odrębnych pawilonów.

Radny Michał Myślicki – odnośnie parkingów, czy to będzie pod określoną ilość parkingów, czy to na razie jest określona jakaś powierzchnia i nie ma wytypowanej konkretnej ilości miejsc parkingowych?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – na rysunku planu jest takie wydzielenie zaznaczone literą P i ile się zmieści zgodnie z warunkami technicznymi, to tyle tam będzie. Przystanek jest jeszcze w pasie drogowym drogi powiatowej.

Radna Alina Rachańska – czy te miejsca parkingowe one są również przeznaczone do sprzedaży, czy one są wydzielone jako część do zagospodarowania przez gminę, czy razem z jakąś inną działką będzie sprzedawane?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – to jest wszystko w jednej działce. Plan przewiduje parking minimum dla 70 stanowisk.

Radny Tomasz Sobczak – czy plan przewiduje możliwość podziału i czy te parkingi pozostaną jako gminne, komunalne, czy one będą przeznaczone typowo do sprzedaży?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – parkingi są w ramach jednej dużej działki, nie podlegają wydzieleniu jako odrębne, czyli one są tak naprawdę do obsługi całego tego terenu, nie będą stanowiły odrębnych nieruchomości, odrębnych działek geodezyjnych, ewidencyjnych.

Radna Małgorzata Wysoczańska – czy jest jakaś szczególna przyczyna tego, że nie można było wcześniej dokonać podziałów geodezyjnych?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – przechodziliśmy różne dyskusje, czy dzielimy ten teren na mniejsze działki i każda z nich jest odrębną działką, ale wtedy w środku został by teren zielony i pewnie nikt by go nie kupił, a on musiał zostać, bo to wynikało ze studium, dlatego musieliśmy 20% tego terenu przeznaczyć na tereny zieleni parkowej. Wydzielenie poszczególnych terenów UT i ich poszczególna sprzedaż skutkowałaby niejednorodną zabudową, w nierównym czasie, nikt by też nie był zainteresowany tym, aby ten teren zieleni parkowej, czyli tego wnętrza, żeby go kupić i zagospodarować. W związku z tym uznaliśmy, że aby ten teren nie stracił na wartości, powinien być reprezentatywny, ustaliliśmy, aby tego terenu nie dzielić, sprzedawać w całości, ale też nie dać możliwości podziału dla potencjalnego nabywcy, czyli ten teren musi być zagospodarowany jako całość. Będzie jeden właściciel, jeden teren i to będzie z korzyścią dla terenu, ponieważ zostanie zagospodarowany w sposób jednorodny, a nie w sposób taki, że każdy robi to w innym czasie, w innym stylu i powstanie misz masz.

Radna Małgorzata Wysoczańska – chciałam jeszcze zapytać o pas blisko rzeki Regi, tych działek siedliskowych. Jak się zmieni sytuacja właścicieli tych działek po zmianie planu?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – pas między ul. Trzebiatowską, a Regą nie jest przedmiotem tego planu.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 5 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” i 1 nieobecny.

3/ w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Mrzeżyno – 2 dla działki nr 402/28 – zał. nr 9

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – jest to projekt uchwały, gdzie z inicjatywą wystąpili Radni. Projekt dotyczy konkretnie boiska w Mrzeżynie za Regą. Ja odniosę się tylko do tego, jak wyglądała sytuacja z naszej strony. We wrześniu dostałam polecenie, aby przygotować projekt uchwały, więc go przygotowałam. W międzyczasie był Pan Krychowiak, z którym ustaliliśmy, że przedmiotem będzie jednostka elementarna planu, która w planie jest przeznaczona pod boisko. Po tej rozmowie pojechałam z Panem geodetą do Mrzeżyna, żeby na miejscu zweryfikować to, co tam się dzieje, z zakresem uchwały, którą zaproponowałam do projektu uchwały. Okazało się, że teren boiska jest ogrodzony po granicach działki ewidencyjnej, a nie po granicach terenu elementarnego. I to najprawdopodobniej, bo tego nie dało się stwierdzić w sposób jednoznaczny bez pomiarów geodezyjnych. Tak na 80 – 90% byliśmy pewni, że granice terenu elementarnego zostały naruszone i granice działki tego boiska weszły w teren przeznaczony w planie pod drogę. W związku z tym uznałam, i taką wersję przedstawiłam Panu Burmistrzowi, że należy najpierw zrobić mapę sytuacyjno – wysokościową, która pokaże, jaka jest rzeczywista sytuacja terenu, gdzie faktycznie przebiega ogrodzenie, gdzie są trybuny, czy one są w działce przeznaczonej pod boisko, czy w części działki przeznaczonej pod drogę, bo tu była wątpliwość. I dopiero na tej podstawie określić zakres zmiany. To jest takie ważne dlatego, że na przykład trybuny, które stoją z dużym prawdopodobieństwem na działce przeznaczonej pod drogę publiczną może będą wymagały zadaszenia, ale zadaszenia, które będzie wymagało pozwolenia na budowę. Jeśli wystąpimy o pozwolenie na budowę na podstawie tego, co jest, to takiego pozwolenia nie dostaniemy, bo teren na którym by stały te trybuny jest przeznaczony pod drogę publiczną. Nie wiemy też jeszcze jak wygląda ogrodzenie przebiegających w sąsiedztwie ogrodów działkowych, czy one wchodzi w drogę, czy też nie. Sytuacja jest dość zmatwana w terenie i żeby określić granice tego planu w sposób, który później można włożyć niejako w ten duży plan, utworzyć jakąś logiczną „dziurę” i to nie naruszy nam ustaleń tego wszystkiego, co jest wokół. Umówiliśmy się więc z geodetą, aby zlecić wykonanie mapy sytuacyjno - wysokościowej. To nie przedłuża podjęcia uchwały o przystąpieniu, ponieważ i tak musimy ją wykonać, czy przed podjęciem takiej uchwały, czy po. W momencie jednak, kiedy wpłynął projekt uchwały dotyczący tego samego terenu zaprzestaliśmy, no bo dwie uchwały w tej samej sprawie.

Radny Edward Krychowiak – bardzo szczegółowo wsłuchałem się w wypowiedź Pani Kierownik i chciałbym się zwrócić tylko z jedną uwagą, że to nie jest sprawa dnia dzisiejszego, czy tego roku, bo ta sprawa się ciągnie przynajmniej od trzech lat. Pamiętam pierwsze rozmowy na ten temat, gdzie chodziło o przeznaczenie tej działki w zakresie i zasadach przyjęcia od Agencji Mienia Wojskowego, bo my to przejęliśmy jako tereny leśne, tereny zielone. Chodziło generalnie o zezwolenie i dostosowanie do możliwości, chodziło też o tą działkę 402/28 a także o działkę 402/55. Dzisiaj dokonując tak dużego remontu na tym boisku z przeznaczeniem na boisko sportowe dla Klubu, czy nie należało się wtedy zastanowić, przed podjęciem tak ważnej decyzji, obciążonej tak dużymi kosztami nad tą inwestycją. Dzisiaj nie rozmawiamy o stałej zabudowie, o której Pani mówi, od ul. Kasztanowej, że tam może się kształtować granice. Dzisiaj mówimy o zabudowie kontenerowej z możliwością dostosowania tego boiska do potrzeb, wymogów jakie stawia Polski Związek Piłki Nożnej. Zrobiliśmy boisko w 90%, wyremontowane, a dzisiaj mówimy, nie, nie, zamknijcie, dalej będziecie jeździć do Trzebiatowa. Dlaczego, jako mieszkańcy osiedla nie możemy uzyskać informacji, żebyśmy ten proces mogli rozpocząć? Ja chcę jasno i wyraźnie powiedzieć: przecież to boisko dzisiaj, one w takim stopniu będzie oddane po tym remoncie kapitałnym, który został wykonany i ono nadal nie będzie spełniało podstawowego wymogu, bo boisko się nazywa boiskiem, jeżeli na nim można prowadzić w różnych

klasach rozgrywkowych jakiegokolwiek mecze. I to jest celem tego boiska. My nie chcemy tam zabudowy, jak nas posądzano, że będą baseny, woda, energia itd.. Ostatnio Pan Burmistrz nam zarzucił, że nie zgodzi się na to, że są to za duże koszty, jeżeli będą wyłożone pieniądze na zakup tej szatni, to się na to zgodzi. Pani dzisiaj mówi o czymś innym. To ustalmy jedno. Gdzie tkwi problem? Bo ja odczuwam tak, że chodzi o to, aby zabić do końca tą ideę piłki nożnej, rozpowszechniania tego sportu na terenie naszego osiedla. Już raz żeśmy to rozwalili. Dlaczego w tych wszystkich uwagach, jakie wpłynęły od Pani prawnik nie odniesiono się do tego? Tylko dzisiaj Pani przedstawia kolejne problemy, które nie były zawarte w tej notatce. Jak poprawiłem te uwagi, to dzisiaj znowu są nowe uwagi. I tak będzie w kółko.

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – jeśli już, to te pretensje nie do mnie. Nie jestem też kierownikiem, to tak przy okazji. My się nie rozumiemy Panie Radny. Ja próbowałam Panu tłumaczyć, Pan mówił, że ja czaruję. Ja zapraszam może jeszcze raz do siebie, wytłumaczę. Żeby określić zakres planu, czyli obszar, dla którego będziemy wprowadzać zmiany, czyli te linie zabudowy, gdzie będą sanitariaty, to musimy ten zakres ustalić w sposób logiczny. O ile od strony zachodniej tego boiska te granice nie budzą wątpliwości, to od strony wschodniej jest pewna wątpliwość. Ja nie twierdzę, że nie do zrobienia, ale przy przystąpieniu trzeba już to wszystko rozpatrzyć. To nie jest utrudnianie, na tym polega nasza praca. Podjęcie uchwały to nie jest pięć minut, to jest większa analiza.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – Panie Radny Krychowiak – zrobiliśmy 90% tego boiska nie po to, żeby likwidować piłkę nożną. Robimy to po to, aby młodzież która tam jest trenowała na tym boisku i żeby to boisko służyło nie tylko dla piłkarzy, ale również dla gości, którzy przyjeżdżają. Ja już 14 września poprosiłem o przygotowanie tego tematu i mówiłem na Komisjach, że będą chciał przedstawić takie projekty uchwał. Państwo wysłicie jakby przed szereg. Mam prośbę. Jak następnym razem będziecie coś takiego robili, to przyjdźcie, zapytajcie. My chcemy to zrobić profesjonalnie. I jak już robimy ten plan, to róbmy dla całości, ogródki działkowe już w zeszłym roku się do mnie zgłaszały. A wcześniej tego planu nie robiliśmy, bo wcześniej robiła to Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, podział robiła i w związku z tym my nie mieliśmy żadnego wpływu. Proszę mi nie wciskać, że coś chcemy zlikwidować. Jestem za, tylko zrobmy to zgodnie z literą prawa, z techniką, jak się robi plany. Nawet jak się przeciągnie to miesiąc, czy dwa, to się nic nie stanie.

Radny Edward Krychowiak – ja wszystko rozumiem. Rozumiem Panią Kierownik i Rozumiem Pana Burmistrza. Tylko proszę też nas zrozumieć. Pan nam obiecał, że na czas remontu będziemy prowadzili rozgrywki w Trzebiatowie. Żeby ta informacja poszła pełna, w odpowiednim okresie, nikt by do nikogo nie miał żalu. I to nie jest sprawa dnia dzisiejszego. Pierwsze pismo wpłynęło w styczniu, spotkanie w lutym, na którym była Pani Zawarska, cały zarząd Klubu, mieliśmy pewne ustalenia, a dzisiaj się okazuje, że to nieprawda. Drugie pismo w lipcu, z wnioskiem, z propozycją. Te rozmowy były na bieżąco. Te zapewnienia, które Pan nam przekazywał, zarządowi Klubu, mieszkańcom, piłkarzom, gdyby była pełna informacja od samego początku, to pewnie nie byłoby problemu, bo nikt by tego nie oczekiwał.

Radny Mirosław Makarewicz – ile czasu jest potrzeba, żeby te działania, które referat już prowadził związane z przygotowaniem zmiany, czy przygotowaniem projektu uchwały o zmianie planu, ile czasu jeszcze potrzeba, żeby to dokończyć? Ile tygodni, miesięcy, żeby z czystym sumieniem rozpoznać wszystko w terenie i powiedzieć tak, jesteśmy gotowi, możemy kierować uchwałą do Rady Miejskiej o przystąpieniu do sporządzenia planu.

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – projekt uchwały był przygotowany w połowie września. Geodeta, z którym rozmawiałam powiedział, że sporządzenie mapy sytuacyjno –

wysokościowej zajęłoby mu dwa albo trzy tygodnie. Czyli w zasadzie o miesiąc przedłużyłoby się sporządzenie załączników do uchwały.

Radny Mirosław Makarewicz – miałbym w takim razie propozycję, żeby wyczekać już ten miesiąc, żebyśmy od strony formalnej mogli dokończyć to, o czym Pani Ela powiedziała i wtedy ta uchwała trafi do Rady Miejskiej i będzie można ją przyjąć. Myślę, że miesiąc zwłoki nas nie zbawi, tym bardziej, że ten projekt uchwały, który Pan Tomek Sobczak i Edek Krychowiak złożyli rozumiem, że ma jakieś niedomagania, a nawet jakby Rada chciała siłowo przyjąć taką uchwałę, to niczego to nie zmieni, zapętlimy sprawę i skomplikujemy zupełnie niepotrzebnie. Czy tak? Najszybsza droga, żeby tą sprawę dalej załatwiać jest poprzez dokończenie działań, które Urząd już prowadził i skierowanie projektu uchwały od strony Urzędu?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – taką mam wizję, tak to widziałam. Ale decyzja należy do Państwa.

Radny Mirosław Makarewicz – dobrze by było, aby inicjatorzy tego projektu uchwały choć słowo powiedzieli w tym temacie.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – uważam, że taką właśnie drogą powinniśmy pójść. Wtedy nie mamy żadnych komplikacji i problemów.

Radny Tomasz Sobczak – jeżeli jest wola, żeby to realizować i jeżeli to jest kwestia faktycznie trzech tygodni, to nie widzimy jako wnioskodawcy przeszkód w tym, żeby ten okres poczekać, ale oczekujemy, że na następnej sesji będzie to procedowane.

Radna Małgorzata Wysoczańska – czy składacie Panowie zatem wniosek o wycofanie z dzisiejszych obrad projektu uchwały?

Radny Tomasz Sobczak – tak, składam taki wniosek.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że czekaliśmy trzy lata, to poczekamy jeszcze miesiąc, ale tu chodzi o to, że ta wiara się zatraciła.

Radny Mirosław Makarewicz – zapytał, czy głosowanie wniosku jest w ogóle konieczne w sytuacji, kiedy osoba reprezentująca wnioskodawców wycofała projekt? W moim odczuciu nie ma potrzeby głosowania tego wniosku, który Radny Tomek Sobczak złożył.

Radna Małgorzata Wysoczańska – w takim razie odkładamy projekt uchwały na następny miesiąc.

4/ w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Rogowo, dla działki nr 379/3 – zał. nr 10

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – przypomniała, że jest to zmiana dotycząca zmiany treści planu części miejscowości Rogowo dla działki nr 379/3. W zasadzie w lipcu na posiedzeniu Komisji powiedziałam wszystko, więc jak są jakieś pytania, to bardzo proszę.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – oznajmił, że spotkaliśmy się kilka razy z inwestorem, wszystkie informacje, o które Państwo Radni prosili inwestor przekazał. Prosiłbym, żebyście Państwo normalnie do tego podeszli, żebyśmy jako gmina nie byli hamulcowym rozwoju naszych miejscowości nadmorskich.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że projektodawcą zmiany tego planu jest Pan Burmistrz, jest inicjatorem tej uchwały. Radny poprosił o szersze uzasadnienie konieczności podjęcia tej uchwały. Dlaczego uważamy, że podjęcie tej uchwały jest konieczne, jest w interesie gminy i ma ewidentny sens?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – oznajmił, że na wszystkich spotkaniach z inwestorem Radni uzyskali wszystkie informacje, kiedy będzie budował hotel, mamy wyliczenia ile stracimy przez 4 – 5 lat, kiedy nie wybuduje hotelu, a jak wybuduje, jakie będziemy mieli zyski. W 2008 r. był uchwalony plan dla Rogowa i w tamtym planie nie była określona ilość procentowa mieszkań, zawsze tam było do 49%. Gdybyśmy ostatnio nie zmienili tego planu, to byłoby to dla wszystkich z korzyścią. Mamy wszystkie wyliczenia i ja się na tym opieram. Trzeba pamiętać, że inwestor na własny koszt będzie robił zjazd techniczny i zejście na plażę. Gmina daje prawo do dysponowania gruntem na cele inwestycyjne i nic nie dokładamy jako gmina. Inwestor sam przyznał, że zrobili wtedy błąd, a rozmawialiśmy o wszystkich najdrobniejszych rzeczach. Uważam, że powinniśmy pomóc, bo na początku gmina straci kilka złotych, ale jak powstanie hotel to bardzo dużo zyska.

Radny Tomasz Sobczak – zapytał, jakie kwoty straci gmina Trzebiatów na tej zmianie?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – macie Państwo te wyliczenia, przekazałem je Państwu. Utracone dochody roczne 42 tysiące zł.

Radny Tomasz Sobczak – według innych wyliczeń niezakładających, że się tam zamelduje nagle wielu milionerów ma być to kwota mniej więcej 350 tysięcy zł. rocznie.

Radny Tomasz Sobczak – zapytał, na jakie spotkania Pan Burmistrz się powołuje z Radnymi, bo nie pamięta żadnego spotkania z Panem inwestorem? Czy chodzi o spotkania z niektórymi Radnymi, które były w godzinach wieczornych, które jego współpracownicy zorganizowali?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – na Komisji Gospodarki Komunalnej był inwestor ze swoim pełnomocnikiem i te wszystkie sprawy omawiali. Ja po nocach z nikim się nie spotykam i proszę tego nie sugerować. Na spotkaniu byli przedstawiciele z każdego Klubu, był Pan Makarewicz, rozmawialiśmy o tym. Decyzja należy do Państwa teraz, jaką podejmiecie taka będzie.

Radna Małgorzata Wysoczańska – przypomniała, że faktycznie na Komisji Gospodarki Komunalnej mieliśmy gości i przed sesją chyba sierpniową zaproszeni goście przedstawiali sytuację wszystkim Radnym.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że sprawa tego projektu uchwały jest bardzo trudna i dyskusyjna. Zwróćmy uwagę, że wniosek inwestora o kolejną zmianę planu w ciągu trzech lat dla indywidualnej działki dotyczy zmiany funkcji części budynków, które już są wybudowane. Mówimy o budynkach apartamentowych, które mają jakieś powierzchnie handlowe, gastronomiczne, w których nie ma ani jednego mieszkania zaprojektowanego. Nie odnosi się ten wniosek do żadnych typowych urbanistycznych aspektów. Zmiana, o którą wnioskował inwestor w 2017 r. dotyczyła wysokości zabudowy, nieprzekraczalnych linii zabudowy, wskaźników zabudowy i innych parametrów – to są aspekty typowo urbanistyczne. Tu natomiast mówimy o wniosku, który dotyczy zmiany funkcji już wybudowanych apartamentów i w odczuciu, przekonaniu inwestora te apartamenty są tak zaprojektowane, że mogą służyć jako mieszkania bez żadnych potrzeb przeprojektowywania, zmian. Jest tylko kwestia czystej zmiany funkcji. Pytanie, czy to jest sprawa o charakterze urbanistycznym? Czy my nie mamy do czynienia z kwestią czysto biznesową, z rachunkiem ekonomicznym, który zrobił

sobie inwestor, i z którego wynika, że funkcja mieszkalna przyniesie mu określone profity finansowe? Zresztą na tym spotkaniu w Ratuszu on wspominał o tym, że łatwiej będzie sprzedawać te lokale, bo dla osób fizycznych, które nie zamierzają prowadzić działalności gospodarczej, kupić coś o 15 % taniej to jest ważna sprawa, a dla inwestora jest to o tyle dobre rozwiązanie, że łatwiej mu może w tych ciężkich czasach o klienta. A z drugiej strony firma Shellter nie narzeka na brak klientów, na swoich stronach internetowych chwali się, że już niewiele zostało wolnego miejsca do sprzedaży. W takim razie, o co chodzi? Chodzi na pewno o pieniądze i pytanie, czy to jest temat, który powinien być załatwiany uchwałą RM o zmianie planu? Oczywiście tą uchwałą rozwiążemy problem inwestorowi, ale czy my rozstrzygamy jakieś kwestie urbanistyczne, gdzie jest to tylko kwestia funkcji? Oczywiście funkcja taka, czy inna to też jest kwestia urbanistyczna, ja temu nie zaprzeczam, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że jest tu też pewna sztuczność w tym wszystkim, bo wiemy dobrze i są przykłady z nieodległego Kołobrzegu, że w apartamentowcach ludzie osiedlają się jednak rzadko, nawet jak kupią, to jako mieszkanie. To jest znikomy procent, to jest ułamek jakiś takich sytuacji. Raczej wszyscy mają to za powierzchnię wypoczynkową, rekreacyjną, może też wynajmują. Druga sprawa, proszę zwrócić uwagę na te 49%. Te 49% jest po to, żeby jak najwięcej lokali można było sprzedać na tym niskim Vacie, ale nie wpaść jednocześnie w próg, który nakazuje zupełnie inne podejście do planu przestrzennego, bo jeżeli funkcja mieszkalna zaczyna być dominująca, to jest obowiązek projektowania w zupełnie inny sposób infrastruktury towarzyszącej, to jest zupełnie inna bajka. Tu jest 49%, brakuje nam jednego i ułameczka procenta, żeby już była inna dominująca funkcja na tym obszarze i trzeba by było zupełnie zmieniać plan, więc to ciągnięcie tej granicy funkcji mieszkaniowej do tych 50% nie wynika ze względów urbanistycznych, wynika znów ze względów biznesowych. I ciągle to nie daje mi spokoju, bo zmiana planu jest dla mnie czymś, co ja rozumiem jako zmianę istotnych aspektów urbanistycznych, a tu mam wrażenie, że chodzi o pomoc w biznesie tegoż inwestora, który dzięki temu może łatwiej sprzedać i szybciej te apartamenty, zgromadzić pieniądze na budowę hotelu, ale teraz pojawia się jeszcze wątpliwość i mam pytanie do Pani Eli może, jeżeli w obszarze działki, której właścicielem jest firma Shellter jest funkcja 2UTa, czy coś takiego, i w opisie jest, że dla tego obszaru jest zabudowa apartamentowo – hotelowa, to czy inwestor musi tam zaprojektować hotel? Czy ten zapis zabudowa apartamentowo – hotelowa będzie też spełniony, jeśli na tym obszarze powstaną tylko apartamenty i nie będzie hotelu? Ja rozumiem, że tak, że plan będzie dotrzymany, bo funkcja apartamentowo – hotelowa oznacza, że może tam być i to i to, ale jeżeli inwestor postawi tam tylko apartamenty, a nie postawi hotelu, to co my zrobimy? On naruszy plan? Dla mnie nie. Czy można odpowiedzieć na to pytanie? To jest kwestia taka, że dzisiaj hotel nie jest zaprojektowany, dzisiaj na budowę hotelu nie ma pozwolenia, dzisiaj gwarancje dla nas, że ten hotel powstanie są tylko słowne ze strony Pana inwestora. A co się stanie, jak my uchwalimy te 49%, a na tej działce o tym symbolu powstaną same apartamenty albo mieszkania? Co z tym zrobimy? Pytanie do Pani Eli prawdopodobnie o interpretację tego zapisu w planie.

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – apartamenty często były kojarzone z funkcją mieszkalną, że to jest apartament mieszkalny. Apartament apartamentowo – hotelowy to znaczy, że to może być hotel składający się z wielu apartamentów, a nie pokoi pojedynczych, tylko apartament jako pokój, rozbudowany. W tym przypadku apartamenty są w funkcji usługowej, czyli nawet jeśli ktoś kupi, stąd ten pat przy mieszkaniach. Te apartamenty mają mieć funkcję usług turystycznych, generalnie usług. To są trudne tematy, niuanse. W czasie sporządzania planu była dyskusja na temat tego rozumienia określenia apartament. Wielu rozumiało to, jako apartament mieszkalny, czyli mieszkanie. Natomiast nie jest to tak jednoznaczne. On może mieć funkcję usługową, może być elementem hotelu, bo hotel zgodnie z ustawą o usługach turystycznych to obiekt o co najmniej 10 pokojach o ile dobrze pamiętam, pokojach czyli apartamentach. W tym wypadku mówiąc o apartamentowo – hotelowych myślę, że chodzi właśnie o zespół apartamentów, które służą wynajmowi i mogą być również nazywane hotelem. Musiałabym jednak jeszcze przeczytać szczegółowe ustalenia tego planu.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – Pan Przewodniczący rzeczywiście zadał teraz trochę wątpliwości. Trudny temat, jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, chodzi o VAT. Rzeczywiście nie ma jeszcze planu dotyczącego hotelu i po tej informacji od Przewodniczącego nie wiem, co mam powiedzieć, czy namawiać Państwa dalej. Nie chcę być też hamulcowym dla gminy. Ale faktycznie może być taka sytuacja, że inwestor wybuduje apartamenty, a nie wybuduje hotelu i zrobi to zgodnie z planem. Nie wiem, co dalej powiedzieć.

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – przypominę jeszcze, że ta uchwała mówi jeszcze o rozwiązaniach dotyczących gospodarowania wodami opadowymi. W tej chwili ustalenia planu zobowiązują go do zagospodarowania wody na własnej działce, ewentualnie na gromadzenie w zbiornikach. On wnioskował o to, aby móc odprowadzać wodę zgodnie z warunkami technicznymi do jeziora Resko Przymorskie. Nie wiem, na ile ta część jest ważna na tym etapie dla inwestora.

Radny Mirosław Makarewicz – jeżeli chodzi o tę część dotyczącą wód opadowych ja nie mam wątpliwości i to jest aspekt, w którym powinniśmy pomóc inwestorowi, po prostu dopuścić to, bo jakość wód, która miałaby być odprowadzana do jakiegoś otwartego zbiornika, musi być odpowiednia i jeśli inwestor to spełnia, to powinien mieć możliwość odprowadzenia tych wód. W tym wypadku byłbym zdecydowany za. Jeśli chodzi o tę kwestię, to wnioskuję do Państwa Radnych, abyśmy się przychyłili. Pierwszy aspekt jest ciągle wątpliwy, natomiast z drugim nie ma wątpliwości. Odnośnie wypowiedzi Burmistrza, że nie chce być hamulcowym Radny powiedział, że nikt z Radnych nie chce być hamulcowym, natomiast tam gdzie wchodzi w grę duże pieniądze, często niestety nie ma skrupułów i ja byłbym w podejmowaniu tych decyzji ostrożny. Pytanie, jeżeli to jest dla inwestora tak ważny temat, to czemu do tej pory żadnych ruchów nie wykonał, a przecież jest to możliwe, wystarczy złożyć wniosek o zmianę sposobu użytkowania obiektu, jeżeli obiekty jakieś już są ukończone, a nie oddane, są tu furtki. mam wrażenie, że inwestor nic z tym nie robi, czeka na uchwałę z jakiś powodów, żeby te 49 % mógł przeforsować. Rodzi to dodatkowe wątpliwości.

Radna Zofia Minko – zapytała o odprowadzenie wód opadowych do jeziora. Na części tegoż jeziora obowiązuje Natura 2000. Czy to się nie kłóci z tym, że inwestor nie zagospodaruje tej wody we własnym zakresie i czy będzie mógł po spełnieniu technicznych zabezpieczeń odprowadzać ją do tego jeziora?

Pani Elżbieta Zawarska – Inspektor ds. planowania przestrzennego – mając na uwadze działkę sąsiednią, tam odprowadzane są wody właśnie poprzez odprowadzacze, odpowiednie urządzenia czyszczące do jeziora i to uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, to jest ten sam teren Natura 2000. Tu powinno być podobnie, aczkolwiek będzie to jeszcze opiniowane przez RDOŚ.

Radny Mirosław Makarewicz – swego czasu prosiłem o udostępnienie decyzji o pozwoleniu na budowę jakie dostała firma Shellter. Ta decyzja z listopada 2018 ona mówi o 10 budynkach apartamentowych, natomiast na tym terenie tych budynków buduje się o kilka więcej. Czy było jeszcze jakieś wcześniejsze pozwolenie na budowę, na jakiś pierwszy etap, z którego by wynikało, że ileś tam budynków było objętych tym wcześniejszym pozwoleniem? A może było późniejsze jeszcze pozwolenie niż to, co otrzymałem z naszego Referatu POŚ? To jest dla mnie kolejna wątpliwość. Jeszcze jedno pytanie, jakie mamy naprawdę gwarancje, że podejmując uchwałę o zmianie funkcji dla tych apartamentowców, czym niczego nie zmienimy na tej inwestycji od strony urbanistycznej, a spowoduje to spore uszczuplenie VAT, to czy my się nie narażamy jako samorząd na badanie tej sprawy przez instytucje typu Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo CBA, czy nie wiadomo co jeszcze? Kto nam da gwarancję, że nas później ktoś nie będzie ciągał, bo będą podejrzenia o jakieś dziwne przesłanki dla podjęcia takiej uchwały?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja takich gwarancji też Państwu nie dam. Rzeczywiście tworzy się teraz wiele wątpliwości i na tą ostatnią wątpliwość nie mam odpowiedzi. Dziś mam już mętlik w głowie.

Radny Mirosław Makarewicz – mam propozycję, aby poddać pod głosowanie kwestię zaopiniowania tej uchwały w takiej wersji, jak została skierowana pod obrady, czyli z dwoma aspektami. Jeśli ta uchwała nie uzyska akceptacji można przegłosować wariant drugi, a mianowicie tylko zmianę w zakresie sposobu odprowadzania wód opadowych.

Radny Michał Myślicki – jeżeli przegłosujemy tę uchwałę i ona nie uzyska akceptacji, to nie mamy już nad czym procedować na ten moment.

Radny Mirosław Makarewicz – uważam, że jeśli uchwała, jaka została przygotowana w Ratuszu nie przejdzie, to znaczy, że nie ma zgody Rady na to, żeby uchwałę w takim kształcie podjąć, ale to moim zdaniem nie blokuje możliwości opiniowania tylko drugiego aspektu. Myślę, że nie naruszamy tu logiki ani Statutu.

Radna Małgorzata Wysoczańska – moim zdaniem uchwała stanowi dziś integralną całość i rozdzielenie jej nie jest możliwe na dzisiejszej Komisji. Jest możliwe przygotowanie projektu uchwały w okrojonej wersji na Komisję przed sesją listopadową.

Radna Alina Rachańska – składam wniosek formalny, aby głosować cały projekt uchwały według własnego rozeznania i sumienia. Albo przejdzie cała albo nie, wtedy będzie można wyodrębnić tę drugą część i przygotować jako osobną uchwałę.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała negatywnie, 2 głosami „za” przy 6 głosach „przeciwnych” i 1 nieobecny.

5/ w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2020 rok – zał. nr 11

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na podstawie załączonej do projektu uchwały tabeli przedstawiła proponowane zmiany w budżecie.

Radna Alina Rachańska – zapytała o kwestię dotyczącą dzików – czy jest pomysł na to, żeby odławiać te dziki również w innych miejscach, bo tu jest kwota na odłowienie dzików przy starym przedszkolu na ul. Kilińskiego, a wiadomo, że nie tylko tam dziki są obecne, a w całym mieście, szczególnie na terenach łąkowych przy Redze się zasiedliły i wchodzi na ogródki działkowe. Co z resztą tych dzików? Druga rzecz to rezerwa na oświatę – zwiększenie na placach będzie wynosiło 160 tysięcy złotych, a to jest bardzo duża kwota. Czym to jest spowodowane?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – odnośnie wydatków w szkole nr 2 wyjaśniła, że na tę szkołę na dziś potrzeba będzie 85 tysięcy plus zmiany między rozdziałami.

Radna Alina Rachańska – rozumiem, że kwota 47.500 została zaoszczędzona na świetlicy i przeznaczona na coś innego. Z jakiej okazji, jeśli są oszczędności robi się wydatek 47.500?

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – to nie jest wydatek, tylko dodaje się do szkoły podstawowej, dalej na place, na zatrudnienie nauczycieli, na podwyżki, które były i im zabrakło, dodatkowo zakupili jeszcze trochę wyposażenia do szkoły nowo wybudowanej. To jest przeniesienie między rozdziałami w szkole podstawowej.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – odnośnie dzików, mamy już wybraną firmę, ale jeśli chodzi o na przykład ogródki działkowe, to właściciele sami muszą sobie poradzić, natomiast na innych terenach rozeznajemy jeszcze rynek. Próbowaliśmy różnych metod, wypłaszanie, wyganianie, akcje z myśliwymi, strażnikami, strażakami, petardy kupowaliśmy, żeby je hukiem nastraszyć, ale to nic nie daje na dłuższą metę.

Radna Małgorzata Wysoczańska – nadmienila, że trzy tygodnie temu bała się na ulicy Długiej wysiąść z samochodu, żeby bramę otworzyć, bo na ulicy stały dziki, a w nocy słysząc chrupkanie dzików i psy szczekają. Przy dworcu również one są.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – tak, one w tych rejonach się zagnieździły ul. Kilińskiego, Długa, Sarnia, dlatego ten teren mamy cały objęty wyłapywaniem. Zaraz na początku listopada bierzemy się za działanie.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

6/ o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Trzebiatów na lata 2020 – 2025 – zał. nr 12

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – w tym projekcie uchwały mamy wyksięgowanie przedsięwzięcia „przebudowa ul. Poniatowskiego”, w roku 2020 zmniejszamy wydatki o 800 tysięcy, a 2021 o 395 tysięcy złotych. W związku z informacją z Celowego Związku Gminy R – XXI o zaciągnięciu długoterminowego kredytu nieodnawialnego w kwocie 2 mln zł., my musimy, jako gmina będąca członkiem związku wprowadzić zapisy w WPF kwot spłat rocznych zobowiązań zaciągniętych przez związek, oczywiście proporcjonalnie według wielkości udziałów we wpłatach wnoszonych na rzecz związku. W załączniku dostosujemy kwoty podjętej uchwały, kiedy będziemy mieli wszystkie dane, które przyjdą od wojewody.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 9 głosami „za”.

7/ w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 13

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – oznajmił, że sporządziliśmy nowy regulamin, który dostosowaliśmy do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – zgodnie z ustawą o utrzymaniu porządku i czystości w gminach ustawa narzuciła obowiązek na gminy dostosowania wszelkich uchwał dotyczących naszego systemu do końca tego roku. W regulaminie o utrzymaniu czystości nastąpiły zmiany między innymi w nazewnictwie odpadów; dodano listę odpadów zbieranych w PSZOK (np. strzykawki i igły), co jest wymagane przez ustawę; dodano zapis, że dopuszcza się możliwość kompostowania bioodpadów komunalnych w zabudowie jednorodzinnej; opisano szczegółowo, jak ma wyglądać przygotowanie pojemników do odbioru w danym dniu; usunięto możliwość zbierania odpadów w workach 20 – 50 litrów, będzie możliwość zbierania w workach od 50 – 120 litrów; dodano zapis, że właściciel zobowiązany jest do gromadzenia odpadów w odpowiednim stanie sanitarnym; zmieniono częstotliwość odbioru odpadów zmieszanych na terenach wiejskich, teraz będzie to się odbywało 1 raz na tydzień i jest to wymóg ustawowy; zwiększono częstotliwość odbioru bioodpadów. Regulamin został skrócony i uporządkowany, nie jest tak chaotyczny i zawiera tylko te informacje, które powinien zawierać, nie wychodzimy poza zakres ustawowy.

Radny Mirosław Makarewicz – zgłosił swoje uwagi do regulaminu utrzymania czystości. Odnośnie kompostowników powiedział, że jest za tym, aby generalne uregulowania, co do zasad kompostowania powinny się w tym regulaminie znaleźć. Nie wchodziłbym w kwestię tego, z czego on ma być zbudowany, ale warunki, żeby spełniał warunki sanitarne, aby nie doprowadzać do nawet małej degradacji środowiska naturalnego powinny być. W ust. 3. jest zapis, że „Dopuszcza się możliwość kompostowania bioodpadów stanowiących odpady komunalne w kompostownikach przydomowych na terenie nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi”. Pytanie, dlaczego tylko w budynkach jednorodzinnych, dlaczego nie może być dwurodzinny? W tym punkcie wydaje się potrzebna jakaś korekta.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – słuszna uwaga. Jutro usiądziemy jeszcze z Panem Jarkiem i spróbujemy coś dostosować. Inne gminy określają szczegóły kompostowania.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – jeśli chodzi o kompostowniki dla budynków wielorodzinnych to zabrania nam określać tego ustawa o utrzymaniu czystości, nie możemy wyjść poza zakres ustawy, bo wojewoda uchylił nam cały regulamin, tak jak innym gminom. Słuszna uwaga, jeśli chodzi o lokalizowanie tych kompostowników, do tego możemy usiąść i dostosować te przepisy.

Radny Mirosław Makarewicz – 1/ odnośnie §3, który mówi „Obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu i lodu oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego, w tym z chodników położonych wzdłuż nieruchomości...” i pkt. 3 „zadania wymienione w pkt. 1 i 2 powinny być realizowane niezwłocznie po ustaniu opadów.”. Ten zapis wydaje się mało realny, bo jak o 2.00 w nocy przestanie padać śnieg, to od razu firma wyjedzie sprzątać? Nikt tego nie wyegzekwuje. Nie powinniśmy tworzyć takiego prawa, które będzie nierealizowane. Wydaje się wskazana zmiana tego zapisu.

2/ Uwaga też odnośnie §5 „Naprawa i konserwacja pojazdów samochodowych poza warsztatami może odbywać się w miejscu garażowania lub na terenie własnej nieruchomości.”. Nie stawiamy żadnych warunków odnośnie jakiegoś wyciekającego oleju, środków antykorozyjnych itp.? Jakiś dopisek powinien się znaleźć, że pod warunkiem zachowania jakiś tam podstawowych zasad wynikających z zasad sanitarnych czy ochrony środowiska.

Radny Adam Dąbrowski – odnośnie §10 „Właściciele nieruchomości są zobowiązani do ustawienia pojemników do zbierania odpadów komunalnych w miejscach do tego przeznaczonych...”, a w ust. 3 „Zwalnia się z obowiązku, o którym mowa w ust. 2: 1) właścicieli nieruchomości jednorodzinnych, którzy gromadzą odpady w tzw. boksach śmietnikowych z bezpośrednim utwardzonym dostępem od strony pasa drogowego”. Pytanie, czy musi być osobna furtka, czy może stać przy furtce ten śmietnik? To jest problem, który dotyczy dosyć dużej liczby mieszkańców Mrzeżyna, bo są tacy, którzy mieszkają w Trzebiatowie i zwłaszcza w sezonie letnim z Trzebiatowa muszą przyjeżdżać do Mrzeżyna kilka razy w tygodniu, raz żeby go wystawić, a w dwa żeby później go schować, a przy samej furtce mają śmietniki. Ta furtka jest od strony pasa drogowego, a w poprzednim regulaminie był zapis, że trzeba wystawiać kosze, żeby pracownicy nie musieli wchodzić na posesję. Czy można wprowadzić zapis, że zgadzam się na to, żeby mogli to odbierać?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – do tej pory firma, z którą mieliśmy podpisaną umowę stwierdziła, że jak ktoś nie wystawi, to nie będą mu zabierać. Dopisaliśmy ten zapis, ale rzeczywiście zastanowimy się jeszcze, żeby to było nieuciążliwe, a pomagało mieszkańcom.

Radny Michał Myślicki – ja mam boks przy granicy i zostałem w ubiegłym roku uświadomiony, że ma być furtka od zewnętrznej strony, od strony ulicy, bo panowie, którzy odbierają nie mają prawa wejść na naszą posesję. Więc wydzielamy boks, który będzie miał dodatkową furtkę od zewnątrz.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – nie jest tak, że od strony pasa drogowego musi być furtka, od strony nieruchomości teren musi być zamknięty, wydzielony, żeby nie było sytuacji, że pracownicy są atakowani przez psy. Chodzi o bezpieczeństwo.

Radny Mirosław Makarewicz – 1/ odnośnie § 9. „Właściciele nieruchomości są zobowiązani do: 1) utrzymania pojemników w dobrym stanie technicznym, niedopuszczalne jest gromadzenia odpadów komunalnych w pojemnikach uszkodzonych lub pozbawionych niezbędnych elementów, np. klapy”.

Ja bym tych przykładów nie dawał. Wykreśliłbym ten wyraz.

To samo w punkcie 2) „utrzymania w odpowiednim stanie sanitarnym i porządkowym miejsc gromadzenia odpadów. np. poprzez ich dokładne sprzątnięcie w przypadku rozsypania odpadów.” W przepisach prawa nie daje się przykładów, to taka legislacyjna kosmetyka.

2/ Odnośnie §12, gdzie mowa jest o odbiorze szkła i jest „1 raz na 2 miesiące w okresie od października do kwietnia oraz 1 raz na miesiąc w okresie od maja do września”. Skąd takie rozgraniczenie? Dlatego, że w okresie lata tych napojów się spożywa więcej? Nie widzę większego uzasadnienia, żeby to rozgraniczać.

3/ Odnośnie §13 „Ustala się minimalną częstotliwość odbioru odpadów komunalnych z terenów nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne 1) niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne – nie rzadziej niż 1 raz w tygodniu”.

Tym przepisem narzucamy właścicielom nieruchomości pewne obowiązki, pytanie, kto to sprawdzi? Czy jesteśmy w stanie egzekwować takie prawo?

4/ Odnośnie §14 „Ustala się minimalną częstotliwość odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe, lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe: 1) niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne – nie rzadziej niż 1 raz w tygodniu”.

W domkach letniskowych w zimie raczej nikt nie mieszka i kažemy im to raz w tygodniu wywozić? Może jest potrzebny dopisek, że w okresie użytkowania tych domków, czy coś takiego.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – 1/ odnośnie §12 i odbioru szkła – ta częstotliwość zostaje na tym samym poziomie, możemy ją zwiększyć, ale to się wiąże z większymi kosztami w przetargu i automatycznie większą stawką od mieszkańca. Do tej pory tak funkcjonuje i nie mieliśmy żadnych zastrzeżeń.

2/ Odnośnie §13 – tą częstotliwość musimy zostawić, bo tak narzuca nam ustawa.

3/ Odnośnie §14 – to ta częstotliwość jest określona tak jak na budynku jednorodzinnym, bo domki letniskowe zostają w naszym systemie i one będą obsługiwane jak domki jednorodzinne, z tą samą częstotliwością. Właściciele i tak zapłacą jedną stawkę zryczałtowaną.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie §13 – musimy sobie uświadomić, że chodzi o odpady o charakterze komunalnym, na nieruchomościach, na których nie zamieszkują mieszkańcy. Odpady komunalne są związane z bytowaniem mieszkańców, a u nas jest ich stosunkowo mało. Ustanawiając te przepisy musimy mieć świadomość aspektów sanitarnych, higienicznych i związanych z ochroną środowiska, ale musimy mieć też bardzo mocną świadomość kosztów ekonomicznych.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – jeśli chodzi o §13 i bioodpady ustawa o utrzymaniu czystości narzuca pozbywanie się tych odpadów nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie w okresie od kwietnia do października. Możemy jedynie dokonać korekty na odpadach zmieszanych, aby było nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie.

Radny Mirosław Makarewicz – nie chciałbym składać wniosków formalnych ani forsować jakiś zapisów, myślę, że Pan Słodkowski, który siedzi dobrze w temacie czuje miejsca, gdzie ewentualnie można coś poprawić i myślę, że do sesji jakaś kosmetyka jest możliwa.

Jeszcze jedna rzecz: § 21. „Obszarami podlegającymi deratyzacji są obszary zabudowane, dla których wyznacza się termin jej przeprowadzenia na 90 dni od ustalenia istnienia populacji gryzoni stwarzających zagrożenie sanitarne.”

Ten termin wydaje się szalenie duży i top wydaje się niezrozumiałe. Uważam, że ten termin powinien być strasznie mocno skrócony.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – zaproponował, że po wszystkich Komisjach zebrane zostaną wszystkie uwagi i przygotujemy korektę tej uchwały, tak, aby było zgodnie z ustawą.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 2 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się” i 1 nieobecny.

8/ w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – zał. nr 14

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – ta uchwała również została dostosowana do znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i ona odzwierciedla regulamin. Nastąpiła tu zmiana w nazewnictwie odpadów; zmieniono częstotliwość odbioru odpadów miasto i wieś; usunięto częstotliwości dla nieruchomości niezamieszkałych; zmieniono zasady funkcjonowania naszego PSZOK, który teraz będzie czynny od wtorku do soboty – tego wymaga Kodeks pracy, że zachowany musi być czas pracy oraz wprowadzono obowiązek przedstawiania kopii deklaracji po to, aby udowodnić, że jesteśmy mieszkańcami Gminy Trzebiatów; wprowadzono zapis, że właściciel nieruchomości, jeżeli zauważy jakieś nieprawidłowości, w terminie do dwóch dni może zgłaszać uwagi, my wtedy możemy to zweryfikować właściwie.

Radny Mirosław Makarewicz – 1/ odnośnie § 3. 1. „Właściciel nieruchomości w przypadku stwierdzenia niewłaściwego świadczenia usług przez przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości lub przez prowadzącego punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych ma prawo dokonać zgłoszenia: 2. Zgłoszenia należy dokonywać w terminie do 2 dni od daty niewłaściwego sposobu świadczenia usług.”

Dopisałbym tu pod rygorem odrzucenia skargi, czy nieuznania skargi, żeby była pełna świadomość, że jeżeli nie zrobi tego do dwóch dni, to późniejsze skarżenie się nie ma sensu.

2/ Ponadto w tym § 3. ust. 1 jest napisane, że właściciel nieruchomości dokonuje zgłoszenia, uważam, że powinno być „ma prawo dokonania zgłoszenia, czy on z tego prawa skorzysta, czy nie to jego sprawa.

3/ W § 2. ust. 1 w punkcie 12) są odpady niebezpieczne – to jest pojęcie bardzo szerokie, chciałbym wiedzieć, co tu jest zaliczone, bo np. żarówki i świetlówki to też są odpady niebezpieczne, przeterminowane leki i chemikalia to też odpady niebezpieczne. Pytanie, co w tej kategorii się mieści?

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – jeśli chodzi o te uwagi od końca, to je uwzględnimy, natomiast jeśli chodzi o odpady niebezpieczne, to ustawa też nie definiuje tych odpadów, więc ciężko określić, jakie to będą odpady. Trafiają się żarówki, świetlówki, farby, oleje i to też są odpady niebezpieczne. Być może kiedyś ktoś kiedyś taki odpad przywiezie, ale ciężko powiedzieć co to za odpad może być, nie mieliśmy takiego przypadku w naszym PSZOK.

Radny Edward Krychowiak – w § 2. ust. 1 w punkcie 14) „odpady budowlane i rozbiórkowe w ilości do 100 kg od jednego mieszkańca rocznie.” Czy mógłby Pan to rozszerzyć? Czy można przywieźć jednego miesiąca 50 kg i drugiego miesiąca 50 kg? Jak to będzie sumowane?

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – wyjaśnił, że obecnie ciężko jest nam to sprawdzić, bo nasz PSZOK nie posiada wagi, na który wjedzie samochód i to zważymy, więc zabezpieczamy się tym 100 kg od mieszkańca. Ale na dzień dzisiejszy nie ma tych odpadów zbyt dużo.

Radny Mirosław Makarewicz – zapytał o § 2., gdzie jest wyliczanka odpadów zbieranych w PSZOK. Nierzadko są sytuacje, że trzeba się pozbyć palety drewnianej po czymś. Czy opakowania o charakterze drewnianym, typu palety, deski ze skrzynek nie powinny być dołączone do tego, czy to się mieści w kategorii bioodpadów?

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – palety i deski traktujemy jako odpad wielkogabarytowy.

Radna Zofia Minko – zapytała o zużyte opony od maszyn rolniczych. Gdzie można się ich pozbyć?

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – opony nie mają charakteru odpadów komunalnych, więc ich nie możemy przyjmować w PSZOK, możemy wprowadzić osobną uchwałę, że w PSZOK przyjmuje się opony rolnicze za odpłatnością, tylko teraz jest coraz trudniej pozbyć się tych opon, firmy odbierające te opony stawiają coraz większe wymagania.

Radna Małgorzata Wysoczańska – jako osoba zarządzająca firmą rolniczą korzystam z usług zewnętrznych, przyjeżdża firma i my za to płacimy. Rolnicy mają świadomość, że jeżeli ich gospodarstwo rolne jest gospodarstwem produkcyjnym, to niestety muszą ponieść w tym zakresie koszty. Ten zapis, który jest w uchwale nie dotyczy zużytych opon ze sprzętu rolniczego.

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – nawet, jak przywiezie ktoś opony z samochodu osobowego, który jest zarejestrowany na działającą firmę, to tych opon też nie możemy przyjąć. Nie wyszczególniamy tu katalogu opon, jest zapis ogólny, że chodzi o odpad komunalny, czyli z gospodarstwa domowego.

Radny Michał Myślicki – zapytał, czy rolnicy mogą odstawać folie po nawozach na PSZOK?

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – tak, jak opon z gospodarstwa rolniczego, tak i folii po nawozach nie przyjmujemy, gdyż nie jest to odpad komunalny. Za utylizację takiej folii trzeba by było ponieść opłatę i zawieźć bezpośrednio do Celowego Związku Gmin R – XXI. Jako gmina nie możemy przyjąć tego na PSZOK.

Radna Małgorzata Wysoczańska – w firmie mam ten sam problem, ale cieszę się, że jest firma, która to odbiera i nie gromadzimy tych śmieci.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 7 głosami „za” przy 1 głosach „wstrzymujących się” i 1 nieobecny.

9/ o zmianie uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi – zał. nr 15

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – tutaj dokonaliśmy tylko zmian kosmetycznych, czyli dostosowaliśmy zapisy do ustawy. Dostosowane zostało nazewnictwo; zmieniony został również zapis, że możliwość uiszczania opłaty jest tylko na rachunek bankowy urzędu.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 7 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

10/ o uchyleniu uchwały w sprawie dodatkowych usług świadczonych przez gminę w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi – zał. nr 16

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – uchylamy tą uchwałę, ponieważ wykluczaliśmy z naszego systemu w ubiegłym miesiącu nieruchomości niezamieszkałe, których uchwała dotyczyła.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 nieobecny.

11/ w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi od nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno – wypoczynkowe – zał. nr 17

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – stawkę podnosimy do maksymalnej kwoty, jaką pozwala ustawa, czyli 180 złotych (odpady zbierane w sposób selektywny) i wskazujemy kwotę, jeśli odpady będą niezbiierane w sposób selektywny, wtedy opłata będzie wynosiła trzykrotność, czyli 540 zł.. Dajemy stawkę maksymalną 180 zł dlatego, że od przyszłego roku wzrastają koszty zagospodarowania odpadów w CZG R – XXI, ponadto w domkach letniskowych w sezonie powstaje dużo odpadów, a stawka 15 zł miesięcznie nie jest duża. Dodam, że większość gmin turystycznych stosuje tą stawkę maksymalną. Ta uchwała dotyczy tylko domków letniskowych na ul. Trzebiatowskiej, ponieważ w jednym domku w sezonie mieszka kilkanaście osób. Kwota 180 złotych dotyczy jednego domku letniskowego, nawet, jeśli nie jest on wykorzystywany w sezonie. Nie dotyczy to domków na rodzinnych ogródkach działkowych albo domków letniskowych posadowionych przy domu jednorodzinnym.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 7 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

12/ w sprawie zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym – zał. nr 18

Pan Jarosław Słodkowski – ZDGiGK w Trzebiatowie – jest to uchwała obligatoryjna do podjęcia. Jeśli dany mieszkaniec zadeklaruje, że będzie kompostował wszystkie bioodpady w swoim kompostowniku, to my jako gmina musimy zwolnić w części z opłaty taką osobę. Stawka na razie została ustalona na 1 zł. miesięcznie i nie możemy dać większej stawki, bo nie wiadomo, jaka liczba osób zadeklaruje nam kompostowanie tych odpadów. Ten pierwszy rok będzie testowy. Dodam, że jeśli ktoś zadeklaruje, że

będzie kompostował bioodpady, to automatycznie nie może oddawać tych pozostałych odpadów w workach dla firmy odbierającej odpady.

- projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 8 głosami „za” przy 1 nieobecnym.

13/ o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Trzebiatów na lata 2018 – 2022 – zał. nr 19

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – oznajmił, że ten projekt uchwały przygotowali Radni Tomasz Sobczak i Edward Krychowiak. Na przyszłość powiem, że jeśli macie Panowie propozycję jakiejś uchwały, to proponuję najpierw usiąść razem i rozmawiać. Uważam, że trzeba usiąść wspólnie i zrobić taką mapę drogową, co po kolei powinniśmy robić. Burmistrz zapytał, w oparciu o jakie wskaźniki i jakie dane zostały zmienione wartości w tabelach? Z czego wynikają prognozy, że nabycie tych lokali w latach 2021 – 2022 wzrośnie wielokrotnie? Musicie sobie Panowie odpowiedzieć również na pytanie, jaka to strata będzie dla gminy, ile pieniędzy nie wpłynie do budżetu gminy. Nie róbmy tego na kolanie.

Radny Tomasz Sobczak – powiedział między innymi, że projekt uchwały był sygnalizowany już na ubiegłej sesji. Podjęliśmy się dużego trudu, dużego wysiłku, żeby to zaktualizować. Plany są jak najbardziej realne, to że gmina posiada tak dużo mieszkań, to jest stara zaległość, która nie została uregulowana przez tyle lat przez władze gminy. W innych gminach nikt nie poszedł tą drogą, żeby mieć tyle mieszkań komunalnych. Rada Miejska w tej kadencji chce sprzedawać jak najwięcej mieszkań i należy tę wolę uszanować. Z drugiej strony zaś, skąd wiemy ile będzie chętnych? Przecież jest złożonych 200 wniosków i ludzie stale nas wypytują kiedy będzie sprzedaż. Założenia były takie, że średnia powierzchnia sprzedawanego lokalu to jest 50 m² i sprzedaż rocznie 40 mieszkań w budynkach komunalnych i 60 mieszkań w budynkach, gdzie są wspólnoty, gdzie średnio w takim budynku są cztery mieszkania. To była podstawa dokonania wyliczeń. Czekamy na tę dyskusję, jest na to czas. My się nie upieramy, że to musi być dzisiaj i na tej sesji, natomiast ten program musi być zmieniony i musi być zwiększona liczba mieszkań i musi to być ułatwione. Muszą ulec też zmianie dochody i wydatki w budżecie, to jest nieuniknione. Chcemy współpracy, cel mamy jeden, dobro naszych mieszkańców.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – musimy patrzeć na całość zagadnienia. Kto będzie ponosił koszty remontów pozostałych mieszkań? Czy macie pojęcie, ile trzeba będzie podnieść czynsz do góry? Usiądźmy jeszcze raz razem, z Panią Prezes ZBK i zastanówmy się nad tym. Jeśli przyjmiecie uchwałę, że sprzedajemy 200 mieszkań, to ja je sprzedam, ale co przyniesie przyszłość, to czas pokaże.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział między innymi, że projekt uchwały wpłynął do Rady Miejskiej dużo wcześniej, to nie jest sprawa dnia dzisiejszego. Większość Rady jest przekonana o konieczności zmiany tej uchwały i że sprzedaż lokali mieszkańcom jest dobrym kierunkiem. Sam fakt, że my od lat o tym rozmawiamy, a ciągle drepczemy w miejscu jest tego dowodem i sam fakt, że istotne remonty, które się robi, to robią wspólnoty, które zaciągają kredyty. Oczywiście gmina też jest uczestnikiem, ale jak widać, to jest jedyna porządnie funkcjonująca ścieżka, która zmienia trochę stan techniczny budynków. Jestem zdania, że możemy jeszcze raz do tego usiąść, ale zwłoka, która do tej pory nastąpiła może być już jakaś istotna. Nie chodzi tu o stosowanie metod siłowych, tylko żeby rozmawiać na argumenty, więc jeśli jest deklaracja Pana Burmistrza to usiądźmy i rozmawiajmy, ale rzetelnie i na argumenty, ale nie bójmy się też zmian. Kieruje nami strach, że możemy coś rozregulować, zawalić, wyrzucić do góry nogami, ale ja myślę, że nie ma takich obaw, ten poważny ruch trzeba zrobić i wcale nie uważam, że będzie to kosztowało zwiększone czynsze. Ludzie już narzekają na czynsze i ludzie, którzy kupią lokale uwolnią się od tych czynszów. Nam zacznie zostawać substancja nieciekawa, której nikt nie będzie

chciał kupować i na której powinniśmy się rzeczywiście skupić. Tam, gdzie ludzie są w stanie utrzymać to w ramach wspólnot, dajmy im to.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ja się nie boję zmian i nie chcę być hamulcowym sprzedaży mieszkań, ale boję się o koszty, jakie będziemy ponosili na utrzymanie tych mieszkań, których nie sprzedamy. To będą ogromne koszty, bo zostaniemy, jako gmina z najgorszymi mieszkaniami, które trzeba będzie remontować. Jeżeli możecie, to proszę, żeby to wycofać i obiecuję, że na początku listopada będziemy mogli usiąść i rozmawiać.

Radny Edward Krychowiak – przypomniał, że taka debata była prowadzona i te 300 mieszkań nie jest wzięte z kapelusza, to są słowa Pani Prezes ZBK, która zapewniła nas na tamtym spotkaniu, że 300 mieszkań sprzedanych nie powoduje żadnego uszczerbku ani finansowego ani mieszkaniowego dla gminy Trzebiatów. Nad czym my mamy dalej debatować? Zostało powiedziane już wszystko. Niepokoi mnie, że Pan nie znalazł czasu na zapoznanie się z uzasadnieniem tej uchwały. Ta uchwała nie była robiona na kolanie, to była zbiorowa praca kilku Radnych, którzy poświęcili bardzo dużo godzin na to. Tą decyzję trzeba w końcu podjąć, kolejne przedłużanie nic nie da.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – jeżeli Pan mówi, że 300 mieszkań będzie bez uszczerbku dla ZBK to życzę sukcesów.

Radny Piotr Dąbrowski – zapytał, jak duża kolejka jest oczekujących na mieszkania komunalne? Ile osób jest w kolejce?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – ponad 170 osób czeka na mieszkania.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie tych mieszkań, o których mówił Pan Burmistrz, które zostaną niesprzedane i za które gmina będzie musiała płacić zwracam uwagę, że polityka mieszkaniowa, którą prowadzimy jest totalnie niesprawiedliwa wobec lokatorów, którzy zamieszkują mieszkania o dobrym standardzie, w miarę dobrze wyposażone, którzy regularnie płacą. Bo tak naprawdę to ich przede wszystkim pieniądze służą temu, żeby finansować te wszystkie przysłowiowe wrzody na tyłku. Gmina dokłada w granicach 400 tysięcy rocznie do czynszów i gmina daje ponad 100 tysięcy rocznie na remonty, natomiast tego czynszu przez budżet przewala się kilka razy więcej, bo ponad 3 mln złotych. I to właśnie ci solidni mieszkańcy muszą zapłacić za taką politykę. Trzeba z tym skończyć prędzej, czy później, bo w pewnym momencie problem i tak nabrzmieje do takich rozmiarów, że to pęknie. Im szybciej zaczniemy to leczyć tym lepiej.

Radna Alina Rachańska – ostatnio będąc w Urzędzie usłyszałam taką informację, że w tej chwili są sprzedawane mieszkania przygotowane do sprzedaży z 2016 roku. Ci ludzie już 4 lata czekają na kupno mieszkania. Sprzedajmy tym ludziom, sprzedajmy.

Radny Tomasz Sobczak – ta ścieżka, że gmina będzie sprzedawała jest nieodwracalna i tu nie ma dużego wpływu na to postępowanie upadłościowe. A jest to bardzo nie w porządku wobec tych ludzi, którzy płacą czynsze, bo ich mieszkania nie są remontowane, a oni utrzymują osoby, które nie płacą. Jeszcze jedna sprawa – jeśli faktycznie ściągłość czynszów jest na poziomie ponad 90 %, to te lęki są całkowicie nieuzasadnione. Blokując tą sprzedaż Panie Burmistrzu doprowadził Pan do tego, że miasto wygląda na zaniedbane, bo nie ma prywatnych własności, ludzie nie traktują tych mieszkań jako swoje, nie remontują ich, nie dbają w taki sposób, jakby dbali jako właściciele. Jeśli Pan Burmistrz chce rozmawiać, to możemy poczekać jeszcze miesiąc, ale jeśli ma to być tylko polemika na temat tego, czy sprzedawać mieszkania, to szkoda Pana i Naszego czasu, a przede wszystkim szkoda czasu mieszkańców.

Przewodniczący Komisji - Radny Piotr Dąbrowski – składam wniosek formalny o przesunięcie o miesiąc prac nad tym projektem uchwały.

Wniosek Radnego Piotra Dąbrowskiego Komisja przyjęła 5 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych”, 1 „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

Do punktu 5. – z dnia 26.10.2020
Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Michał Myślicki – pytanie odnośnie inwestycji, które zostały wstrzymane w naszej gminie. Czy zostaną uruchomione środki dla ZDGiGK, bo jeśli nie, to pewne inwestycje, projekty nie zostaną zrobione. Czy będą prowadzone jakiegokolwiek inwestycje? Czy inwestycje, które miały być przeprowadzone w tym roku, a nie będą, czy będą wrzucone na przyszły rok? Czy zapominamy o nich?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – te projekty, które zostały wstrzymane nie będą robione, dlatego, że brakuje nam środków. Sprzedaliśmy dopiero za 1,8 mln zł. jedną działkę, a mamy zaplanowane w dochodach 3,5 mln. Projektujemy teraz ulicę Pocztową i Lipową, ale na inne rzeczy nie będziemy mieli pieniędzy. Te rzeczy, które nie były realizowane w tym roku, mają być wpisane jako pierwsze na następny rok.

W sprawach bieżących Pan Burmistrz:

1/ poinformował o liście intencyjnym firmy Islands sp. z o.o. Pana Jacka Płaka, który chce inwestować na swoim terenie od Trzebusza w kierunku Mrzeżyna, po lewej i po prawej stronie (park rozrywki, hotele, przystań kajakowa itd.);

2/ odniósł się również do pisma, które wystosował Pan Przewodniczący odnośnie oglądu sytuacji związanej z COVID 19. Panujemy nad sytuacją, mamy środki, mamy materiały. Wszystko robimy zgodnie z wytycznymi Sanepidu i postanowień ogólnokrajowych. Mamy kilka przypadków zachorowań w gminie, w SP Nr 1 jutro nie będzie zajęć, bo będziemy dezynfekowali budynki. Na dezynfekcję do tej pory wydaliśmy już 200 tysięcy zł., to są ogromne koszty.

Radna Danuta Sudaj – zapytała, jak sprawy się mają odnośnie sprzedaży dla zainteresowanego developera na ul. Długiej?

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – nie orientuję się w tym temacie, jutro zrobię rozeznanie i poinformuję Panią Radną.

O godzinie 21.00 zakończyła się pierwsza część posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach do 28.10.2020 r. do godziny 15.30.

Ciąg dalszy posiedzenia Komisji w dniu 28 października 2020 r.

O godzinie 15.30 rozpoczęła się druga część posiedzenia Komisji. Przewodniczący Komisji odczytał listę obecności, aby oficjalnie potwierdzić udział Radnych w posiedzeniu. Wszyscy Radni byli obecni.

Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad, który Radni przyjęli jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja o wynikach finansowych i działalności spółek gminnych w 2019 r.

Informacje o wynikach finansowych i działalności spółek gminnych złożone przez prezesów tychże spółek stanowią załączniki 20, 21 i 22 do niniejszego protokołu.

ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o

Radni nie zgłosili żadnych pytań ani uwag dotyczących wyników finansowych i działalności ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o..

ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o.

Radny Mirosław Makarewicz – zapytał, jak Pan Prezes ocenia rok 2019 na tle lat poprzednich? Taka ogólna ocena roku 2019.

Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o. – oznajmił, że rok 2019 jest bardzo podobny do 2018, tam też było ok. 100 tysięcy, przy czym w 2019 wymieniliśmy azbestowy dach, który kosztował blisko 80 tysięcy. Ten wynik byłby jeszcze lepszy, ale trzeba było robić też remonty. Jest lepiej zdecydowanie jeśli chodzi o przychody ze szkoły i z hali sportowej, bo to już trzeci rok, kiedy mamy fajne grupy osób, sportowców niepełnosprawnych, które dobrze płacą i to jest bardzo dobry klient. Mamy plany, aby się rozwijać w tym kierunku też, dostosowanie pokoi dla osób niepełnosprawnych. Warunki dla nich są doskonałe i coraz więcej ludzi z Polski dzwoni i pyta.

Radny Mirosław Makarewicz – aktywa trwale są podane na poziomie 8 mln 837 tysięcy zł. Jaką część tej kwoty stanowi pole namiotowe Rega z tym dużym terenem, który spółka próbuje sprzedać?

Pan Jacek Pawlik – Prezes Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o. – jest to połowa, 4,5 miliona złotych. Do 30.10. mam nadzieję, że wpłynie wadium 650 tysięcy. Firma zapewnia, że tak, na pewno wpłynie. Chcemy sprzedać całość, to by była fajna perspektywa rozwoju.

ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.

Radny Mirosław Makarewicz – poprosił Pana Prezesa, żeby scharakteryzował ten rok 2019 pod kątem wyniku uzyskanego i inwestycji, które były zrobione, ewentualnie problemów finansowych, na które spółka się natknęła.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes „ZWiK” Trzebiatów sp. z o.o. – powiedział między innymi, że ten rok 2019 nie był najgorszy, zysk wypracowany przez spółkę to 476 tysięcy zł.. Na ten zysk składały się nie tylko przez nas wypracowane pieniądze ale przede wszystkim pozyskane dofinansowania z funduszy europejskich. Głównie dodatkowe 2 mln zł dofinansowania, które uzyskaliśmy na przebudowę i modernizację sieci wodociągowej w Trzebuszu, która została zakończona w tym roku. Pozostałe inwestycje z własnych środków to wymieniliśmy całą sieć wodociagową między Nowielicami, a Trzebuszem oraz sieć wodociagową w samej miejscowości Trzebusz, żeby dwa razy nie kopać. Drugą inwestycją była wymiana sieci kanalizacyjnej i wodociagowej w ul. Nadmorskiej, która kosztowała prawie 300 tysięcy złotych, a firma współfinansująca dołożyła pół miliona złotych. Dużym przedsięwzięciem było również przygotowanie projektu technicznego i uzyskanie pozwolenia na budowę dla zadania budowa drugiej nitki wodociagu przesyłowego Rogowo w Gminie Trzebiatów. Jak duża ta inwestycja może świadczyć fakt, że sam projekt był robiony przez 1,5 roku i kosztował nas 135 tysięcy złotych. Największym problemem spółki są problemy wynikające z ciągłych zmian w

prawodawstwie, które narzucają na nas dodatkowe obowiązki, dokonują się zmiany i to powoduje ogromne ilości wytwarzanych nowych dokumentów i sprawozdań. Pozytywnie jest to, że wspólnie z gminą udało nam się zakończyć proces wyznaczania aglomeracji i tutaj duży ukłon do wszystkich, którzy współpracowali w tym zakresie. Ten rok jest dużo cięższy, jak dla wszystkich, on przyniósł nam około 400 tysięcy złotych mniej dochodów niż w roku ubiegłym, co nie oznacza, że w kasie spółki nie ma pieniędzy i tu pragnę uspokoić.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – po raz kolejny, drugi rok z rzędu wszystkie spółki miały wynik dodatni, także dziękuję prezesom wszystkim spółek, że bardzo dobrze działają. Spółka ZWiK zrealizowała bardzo dużo inwestycji i pozyskała dużo środków zewnętrznych, co było dla nas pomocne. Spółka w Mrzeżynie też sobie radzi i robi wszystko, żeby ten zysk był jak największy. Odnosnie spółki ZBK też muszę pochwalić Panią Prezes i współpracowników, że rzeczywiście widać teraz w Trzebiatowie jakiś ruch jeśli chodzi o gospodarowanie mieszkaniami, remonty, pozyskiwanie środków, zaciąganie kredytów ze wspólnotami razem. Widać włożoną pracę w działalność spółek i za to dziękuję.

Do punktu 4.

Realizacja zadań i wykonanie budżetu za I półrocze 2020 roku przez Trzebiatowski Ośrodek Kultury.

Informacja dotycząca powyższego tematu stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – od marca mamy pandemię, a w związku z tym problemy z organizacją imprez, których wiele mieliśmy zaplanowanych, a musieliśmy odwołać. Ale i tak każdy w swoim zakresie robił co mógł. Pani Dyrektor różnymi sposobami również próbuje uzyskać dofinansowania na różne imprezy, czy inwestycje (dach). W informacji pisemnej są zawarte informacje szczegółowe.

Do punktu 5. – z dnia 28.10.2020 r.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Burmistrz Trzebiatowa - Pan Józef Domański – poinformował, że dziś Państwo Radni otrzymali na maila poprawione projekty uchwał „śmieciovych”. To, co można było zmienić zmieniliśmy, ale niektórych rzeczy zabrania ustawa.

Komisja przyjęła do wiadomości:

1. Informację ZDGiGK o utrzymaniu cmentarzy komunalnych na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 24;
2. Informację ZDGiGK na temat stanu przygotowania do sezonu zimowego służb odpowiedzialnych za stan dróg, ulic, chodników na terenie Gminy Trzebiatów – zał. nr 25;
3. Informację Burmistrza Trzebiatowa o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Trzebiatów za rok szkolny 2019/2020 – zał. nr 26.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Druga część posiedzenia Komisji zakończyła się o godz. 16.05

Przewodniczący Komisji

Piotr Dąbrowski

Obrady protokołowała:
Magdalena Poluszyńska